

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 25.

W E SRZODĘ DNIA 28. MARCA 1798.

Z Bazylei d. 7. Marca.

Wczoray obywatel Ochs po trzechmiesięcznym bawieniu powrócił z Paryża nazad. Dzisiay pokazał się w zgromadzeniu narodowym i miał mowę, w której między innym powiedział, że zbawienie Szwajcaryi zawisło od przyjęcia systematu ~~ustanowienia~~ ^{ustanowienia} na zasadach wolności i równości i mającey za podstawę jedność i nierozdzielność. Obywatel Remi Frey uznany został od rządu Francuzkiego za ministra, wolnego kraiu Bazylei.

Deputowani od rządu naszego do Pa-
yern wysłani powrócili tu nazad od dni 4.
Poselstwo ich nie odniosło pożądanego
skutku. Oto są warunki podane w ultima-
tum od generała Brune na dniu 28 lutego
wysłaney do niego nowej deputacyi Ber-
neńskiej. "Regencya Berneńska cofnie
woyska swoje, które do innych kantonow
wysłała i milicye swoje rozpuści. Rząd
tym czasowy natychmiast ustanowiony bę-
dzie, którego forma i skład od dziś będą-
cego różnić się ma; w miesiąc po ustano-

wieniu tego tymczasowego rządu zgroma-
dzenia pierwiastkowe zwołane będą; zasa-
da wolności polityczney i równości praw
będzie przyjęta za podstawę nowej kon-
stytucyi, i oświadczą się za jednością rze-
czypospolitey Helweckiey, w sposobie iak
się kantony i stany sprzymierzone ugodzą.
Wszystkie osoby za polityczne mniemania
aresztowane będą na wolność wypuszczo-
ne. Na ostatek regencya terażniejsza Ber-
neńska złoży natychmiast władzę swoją w
ręce tymczasowego rządu. Jak tylko wo-
yska Francuzkie przestaną daley postę-
pować, i nieostanie się tylko obserwa-
cyjne korpus w krajach zajętych, a po
przyjęciu nowej konstytucyi oddalą się
całkiem z ziemi Helweckiey... To ulti-
matum ma razem służyć dla kantonow
Fryburga i Soloturn. Deputowani Berneń-
scy odpowiedzieli, że ich instrukcyje nie
pozwalaiają im przyjęcia go, i negocyacye
na nowo zerwane zostały. — Lecz
gdy propozycye te do Berna zawiezione

zostały, zgromadzenie jeneralne wydało d. 1 Marca w tych wyrazach zamkniętą rezolucyą. " Rząd wolnego miasta Berna postanowił na zgromadzeniu złożonym z wielkiej i małej rady posłów, deputowanych miast i wsiow: 1) Rząd będzie się na potym na wolności i równości praw zasadzał, iako nieodmienney podstawie mającej się na zgromadzeniach pierwiastkowych przyjąć nowę konstytucyi. 2) Rząd teraźniejszy oświadcza się od tego momentu tym czasowym na wzor Lucernu, i nie będzie się wraz z deputowanemi miast i wsiow tylko miesiąc interesami kraju zatrudniał, poki nowy rząd reprezentacyjny na pierwiastkowych zgromadzeniach wybrany nie zostanie. 3) Zgromadzenia pierwiastkowe, zbierają się w 15 dni rachując od dnia cofnięcia się woysk Francuzkich. 4) Rząd przyymie podstawę ziednoczenia całej Szwajcaryi, w sposobie na iaki się kantony bez wpływu obcego ugodzą. 5) Osoby aresztowane za opinie będą natychmiast na wstawienie się dyrektoryatu Francuzkiego uwolnione. Niżej dekretem dać się całemu krajowi nayuroczystsze zapewnienie, że iak tylko niebezpieczeństwo zewnętrzne ustanie, wszystkie przyniesione skargi będą roztrząsione, i ile dobro kraju pozwoli będzie im zaradzono. W Bernie d. 1 marca, z kancelaryi Berneńskiej. „

Deputowani Berneńscy zanieśli natychmiast jenerałowi Brune tę deklaracyą; ale on iey nie przyjął oświadczając, że iego propozycye muszą być tak czysto i prosto iak są napisane przyjęte, wraz z planem konstytucyi z Paryża przysłanym, i dodał, że poki to przyjęcie nie nastąpi, nie tylko się z granic Szwajcarskich nie-

cafnie, ale procz tego naywarowniejsze miejsca Szwajcaryi obeymie.

Na drugi dzień d. 2 marca rozpoczęły się nieprzyjacielskie kroki w Fryburskim i Soloturnskim. Jenerał Brune d. 1 marca wydał z swej głównej kwatery Payeru 4 odezwy: iedną do mieszkańców kantonu Berneńskiego; drugą do ludu całej federacyi Szwajcarskiej; trzecią do woyska Francuzkiego czwartą do mieszkańców kraju Wodow.

Obywatel Mengaud ogłosił urzędowy raport dyrektoryatowi przez obywatela Liomia kommisarza wykonawczego w Erguel przesłany.

Obywatele dyrektorowie! Berneńcy! rozpoczynając naypierwsie nieprzyjacielskie kroki, pobici zostali. Wczoray o godzinie 7 w wieczor przybiegł officyer do jenerała adiutanta Fressinet, głowy sztabu prawego skrzydła armii Erguel, z depeszą od pułkownika Grofs, komenderującego armią nad Niddau. pułkownik ten pisze do niego: " Jeżeli nieprzewidziane nie zaydą odmiany, ostrzegam WPana, że dzisiejszego wieczora rozpoczną się nieprzyjacielskie kroki. Chciejmy zatem cofnąć swoje strażę, którychby wystrzał kartaciami nabitych moich armat mógł dosięgnąć. Ja nie rozumiem podobnych rozrządzeń woyskowych. „ — Jenerał adiutant Fressinet zatrzymał Berneńskiego officjera przy sobie i depeszę odesłał zaraz jenerałowi Schauenbourg. Nim nadeszła odpowiedź od jenerała Schauenbourg, odebrał drugi list od pułkownika Grofs, w którym mu wyraża, że nie miał myśli rozpoczynania nieprzyjacielskich kroków. Jenerał Fressinet odpowiedział mu

w tych wyrazach: "Wystąpi od WPana gady tamowana, którym ich aż do brzegu rzeki sięgali.

officer, czeka jeszcze na odpowiedź komenderującego generała, ale powróci przed wyznaczoną od niego godziną. WPan wyznaczył godzinę 10 w wieczór do rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków. Gdy ten czas nadejdzie, możesz WPan wszystkich swoich użyć sposobów: Francuzi republikanie czekają go z charakteryzującym ich mężstwem. „

Generał Frésinet nie mając rozkazu bycia pierwszym do ataku, rozciągnął linią bitwy przed Bienne i od Bonjeau przez Niddau wzdłuż jeziora Bienne. Trzymał się odpornie; poki go oddział Berneński wychodząc ze wsiów na północ jeziora, nie zaczął atakować i tyle podty był, że nie zachowując zwyczajów między wojownikami przy rozpoczęciu wojny używanych, napadł z zapalczywością na posterunek Francuzki w Vigneul z 4 złożony ludzi. Generał Frésynet uwiadomiony spiesząc o tym zerwaniu i poruszeniach nie przyjaciela, kazał obieść wsie Dies i Orvin dla zayścia mu z boku przez Evlard lub Bonjeau, a tym czasem posłał pomoc posterunkowi w Vigneul. Manewr ten nappomyślniey poszedł: Francuzi chociaż w mniejszej liczbie, ale przyzwyczajeni do zwycięstwa, nowe zebrali laury. Berneńczykowie bili się z początku bardzo walecznie i strzelcy ich kilku nam ludzi zabili; ale wnet zdziwieni szybkością naszych poruszeń utracili ową zimną krew, która zwycięstwo zapewnia. Atakowani na ow czas bagnietem pomieszali się i czym prędzej z góry zbiegli i na batty się rzucili. Ucieczka ta była im jeszcze rześistym ogniem walecznych grenadyerów 38 półbry-

Podpisano Liomin.

Podług listów partykularnych Berneńczykowie potykali się z największą w tym dniu walecznością. Atakowali najprzód Francuzów przy Avanch, i z wielką stratą ich piechotę odparli; ale gdy Francuzka jazda nadeszła; z wielką natarczywością na bataliony Szwajcarskie uderzyła, i mimo największego ich oporu, że wszystkich stron rażone musiały się cofnąć. Stratę ich w tej krwawey rozprawie do 3000 podają. W woysku Berneńskim znajdowało się wiele kobiet i nawet dzieci od 12 lat. Francuzi gdy weszli do Berna cały arsenał opanowali.

Listy z Zurich pod dniem 4 t. m. donoszą, że mieszkańcy tego kantonu nie pamiętając urazy swojej, wzięli się także do broni poszli napomoc swoim braciom Berneńczykom. Na wszystkich górach są postawione znaki alarmu.

Minister Francuzki Mengaud, napisał list do zgromadzenia naszego, w którym żąda, aby P. Merian, Kolb oycu i synowi, Burckard i innym osobom, które uwikłane są o zatargi przy mostowym szańcu pod Huningen proces nowy uformowano.

Z Wenecyi d. 23. Lutego.

Odezwa generała barona de Wallis pod dniem 20 wydana, zawiera w sobie, że wszyscy mieszkańcy przysięgę wierności i posłuszeństwa J. C. Mci wykonać powinni; patrycyuszowie zgromadzą się do pałacu Xiążęcego dla wybrania 12 deputowanych, którzy ich imieniem następującej niedzieli w domu komendanta przysięgę wykonają; stan duchowny świe-

cki i zakonny przez pośrednictwo przelazonych swoich, a wszyscy inni mieszkańcy przed plebanami swoimi przysięgę wykonaia. Rożnica uczyniona dla patrycyuszow wiele im ukontentowania zrobiła. Zgromadzenie ich odbyło się dzisiaj na sali wielkiej rady i 12 deputowanych wybranych zostało.

Z Bruxelli d. 4. Marca.

Liczba oficerow Austriackich przybywających do tego miasta codziennie się zwiększa; przybywają oni w celu odzyskania swoich własności, ale do tego czasu żaden z nich požadanego nieotrzymał skutku. Jednakowoż upewniam, że w krótkce ma bydz zawarta umowa, przez którą wszyscy woyskowi, lub w służbie Cesarskiej będący w kraju tym urodzeni i którzy opuścili go w czasie wkroczenia Francuzow wyięci będą, i że im dobra ich sekwestrowane i wynagrodzenie za te, które sprzedano, powrocone zostaną. W powszechności tym większe nadzieje pokładamy w poselstwie naszego współobywatela Doustrepoint na kongress do Raszat, że wiemy pewnie, że poselstwo to ściągasię do prywatnych interesow bywszego Belgium. Mamy przyczynę wierzyć, że ci z naszych współobywatelow cywilnych, którzy dla oddalenia się iedynie z teatru wojny emigrowali, nie doświadczają ostrzejszego losu od woyskowych, którzy przeciw rzeczypospolitey walczyli.

Bez ustanuie przez miasto to przechodzą woyska idące z Hollandyi do armii Angielskiej. Liczbę woyska z armii północney, mającey takie samo przeznaczenie rachuią do 20,000 ludzi. Mieysce woysk tych w Hollandyi zastępuie wielkie korpus armii Mogunckiej. Dyrektoryat wykona-

wczy wydał wyrok skazuiący na deportacyą 29 więzów z departamentu Skaldy.

Z Raszadt d. 8. Marca.

Postanowiony na 32. sesyi deputacyi Rzeszy wyrok iest następujący:

Że przyiawszy poprzedniczo następujące artykuły: 1.) Wszystkie woyska Francuzkie znajdujące się na prawym brzegu Renu opuszczą go, i żadna tam dalsza rekwizycya czyniona nie będzie. 2.) Rzeczpospolita Francuzka, oprócz krajow na drugim brzegu Renu położonych żadney inney pretensyi ani żądania jakiegokolwiek bądź natury czynić nie będzie. 3.) Dalsze negocyowanie poydzie w sposobie proponowanym względem warunkow ministrom Francuzkim w nocie dnia 3. t. m. podanych.

Oświadczy się legacyi Francuzkiej, że przedsięwzięto przychylić się do proponowanej od niej zasady pokoju, i do tego oświadczenia przydane będzie przy okazaniu nayprzychylniejszych i naymocniej przekonujących przyczyn, że deputacya Rzeszy po takowym oświadczeniu ma gruntowną nadzieję, że rząd Francuzki wyłaczy przynajmniej od tego ostatnią część krajow Rzeszy nad niższym Renem, to iest od źrózła z którego wypływa Roer aż do mieysca gdzie wpada do Mozy, i wyżej, od źrózła Nethy aż do iey uścia do Renu, i że skłoni się do zostawienia Rzeszy przynajmniej tej części kraju.

Z Hagi d. 10. Marca.

Wyznaczona kommisya do zrobienia konstytucyi podała już plan nowej konstytucyi dnia 6 t. m. zgromadzeniu konstytucyjnemu. Drukowane exemplarze są już rozdane, i kommisya w krotce przyniesie rapport, iakim sposobem i iak długo ma bydz rozważany, i iakim sposobem

konstytucya do sankcyi ludowi będzie po-
dana. Zapewne cała ta robota w tym ie-
szcze miesiącu będzie ukończona.

Dyrektoryat wyznaczył do każdego
dystryktu 2 agentów, którzy administra-
cyą i municypalność w nim urządzają, z kąd
potrzeba się wielkich odmian i wielu człon-
ków oddalenia spodziewać. Instrukcyje
tych agentów składają się z 11 artykułów.
Wszyscy nowi urzędnicy muszą przysięgę
nienawiści stadhuderatu, arystokracji i
federalizmu zaprzysiądz. Kollegium admi-
nistracyjne bywszych dobr stadhudera
wykonało już takową przysięgę przed-
wczorem.

Ministrowi skarbowemu Gogel, przy-
dany jest za sekretarza obywatel Bordes.
Publiczney instrukcyi postanowiono nowe-
go ministra w obywatelu Kooten, a oby-
watela Hecheren dodano mu za sekretarza.

Na żądanie wielu Niemieckich w Am-
sterdamie żydów, będzie dyrektoryat
Francuzki od naszego proszony, żeby się
na kongresie w Rastadt domagał, aby u-
ciążliwe opłaty na żydów Hollenderskich
w Niemczech i rożniące znaki między
chrześciany i żydami w czasie Lipskich i
Frankfurtskich jarmarków, zniesione by-
ły.

Xzę Waldeck winszował zgromadze-
niu konstytucyjnemu szczęśliwie ukończo-
ney rewolucyi i regiment swoy przyjaźni
ich polecił.

Z Bazylei d. 10. Marca.

Ogłoszono tu następujący, obywatel-
lowi Mengaud od jenerała Schauenbourg
przesłany rapport.

*W Bernie 15 Wentos (5 Marca) ro-
ku 6.*

Waleczni żołnierze, którym przywoźcie

nam honor, dzisiaj o godzinie 1 popołu-
dniu wraz ze mną weszli do tego miasta.
Kapitulacya jest takąż sama, iak w Solo-
turn zasła; rozprawa była krwawa, od
Fraubrunn aż do miejsca tego walczyć mu-
sieliśmy. Jesteśmy mocno strudzeni,
na placu walki zdobyliśmy 20 sztuk ar-
mat i 9 sztandarów. Nieprzyjaciel wiele
ludzi utracił.

Podpisano *Schauenbourg.*

Mowią, że obywatel Burckardt, któ-
ry iako ochotnik walczył w bitwach, które
między Soloturn i Bernem przy Fraubrunn
zasła, zabity został. Potwierdzać zdaie
się wiadomość, że wszyscy Szwaycarowie,
a nawet mieszkańcy kantonów Zurich i
Lucern w masie powstają, dla bronienia
niepodległości swoiey oyczyzny.

Wypis z listu z Bienne d. 2. Marca.

Prywatne listy strażę Bernenczyków
w walce na dniu 2 zasłały do 1500 ludzi
rachują: wielka liczba tych, którzy na
barkach uciekali zatoneła, albo od ognia
goniących ich grenadyerów poległa; jeden
regiment strzelców aż na brzeg jeziora wpę-
dzony, przymuszony został poddać się w
niewolę. Też same listy donoszą także
następujące szczeguły: Pikieta włóscia-
now Szwaycarskich pikami tylko i kosami
uzbroionych bronila mostu nie daleko Nid-
dau; regiment husarów Francuzkich ode-
brał rozkaz spędzenia ich; ale nie mógł
tego dokazać. Musiano konney artyle-
ryi użyć, zapomocą której większa część
włóscian tych poległa. Można powiedzieć
że w powszechności Szwaycarowie naywię-
kszą okazali odwagę, ale nie są wcale
ćwiczeni; ich officyerowie w większey czę-
ści bardzo mało taktyki znają i potrze-
bnych nie użyto rozporządzeń. — Podług

zawartey umowy Francuzi miasto Buren nad Aarą obiać mieli; lecz gdy tam weszli z wielu domow dano do nich ognia, a baterya ukryta wyzionęła ogień który 150 ludzi z legii Frankow na placu położył. Rozgniewani Francuzi wszystko co się tylko opierało wycieli, miasto Buren zapalili, i same z niego tylko pozostały gruzy. Pomiędzy posłanemi kontyniensem na pomoc kantonowi Bernańskiemu liczą, 1200 ludzi z kantonu Lucern, 600 z kantonu Uri, 600 z kantonu Und rwald 400 z kantonu Glaris, 400 z kantonu Sgo Galla 100 z kantonu Schwitz i około 1500 z kantonu Zurich. Ostatni ten kontyniens odwołany został, i pokazuje się że partya demokratyczna wzięła przewagę w kantonie Zurich. Francuzi weszli także na dniu 2 do Fryburga, korpus które z kraiu Wodow ruszyło, o godzinie 7 z rana przed miastem tym stanęło, które natychmiast do poddania się wezwane zostało. W czasie gdy się umawiano, garnizon składający się z 600 Bernenczykow i 2000 Fryburczykow zagwozdził armaty, wszystkie broń którą zostawić musiał nie zdaną do użycia uczynił i z znaczną liczbą mieszkańców wyszedł z miasta. O godzinie 12 Francuzi utraciwszy cierpliwość weszli po drabinach na mury, wyłamali bramy i miasto w poselską objęli, gdzie same tylko kobiety i dzieci zastali. Jenerał Schauenbourg zaraz po swoim do Soloturnu przybyciu rząd tym czasowy składający się z 11 osób pomiędzy którymi jest ośmiu na wygnanie skazanych patryotow, ustanowił.

Z Genewy d. 2. Marca.

Zgromadzenia pierwiastkowe w całym kraiu Wodow na dniu 10 czynności swoje ukonczyły; wybor ludu powszech-

nie padł na patryotow. Zgromadzenie elektorow na dzień 15 do Lauzanny zebrać się ma; czynności iego dnia 24 ukończyć się powinny będą, a na dniu 29 nowo postanowione władze rozpocząć się mają. Dwaj główni Agenci rządu Bernańskiego Rusillon i Pilichod z których ostatni dnia 18 Fructidora znajdował się w Paryżu, świeżo na granicy Xięstwa Neufchatel aresztowani i do więzienia Carronge zaprowadzeni zostali.

Z Paryża d. 9. Marca.

Jenerał Malsena i kommissarze dyrektoryatu Monge i Daunou przybyli d. 20 lutego do Rzymu.

Jenerał Augereau przybył d. 27 lutego do Perpignan, gdzie wielką radością i okazałościami był przyjmowany. Mieszkańcy miasta między innemi uroczystościami dawali dla niego przy go pochodniach muzykę w wieczor. Wczasie Hiszpańskicy wojny znajdował się Augereau w tamtych stronach, i najpierwsze tam wojennej chwały laury zyskał.

Los Rzymu, mowi Poultier w swoim dzienniku, sprawi i w innych częściach Włoch odmiany.

Dyrektoryat kazał na ulicy du Bacq za przeciwne konstytucyi zasady zamknąć klub, który sobie imię konstytucyynego około nadał. W Blois, Vendome i Mans zamknięto także konstytucyynne okoly.

W Korsyce ogłoszono amnestyą z niektórymi wyjątkami. Neapolitański i Toskański rządy są proszone, żeby znajdującym się w kraiu ich Korsykanom kazały wyiechać.

Aręda poczty jest teraz obywatelom Malsieu, Reynaud i kompa. ustąpiona,

ekompanią Expert zrobiony kontrakt jest uchylony.

Zgromadzenie katolickich tutejszych Xży do obrania Paryzkiego biskupa jest zakazane.

Obywatel B. lson z Dizon podał jemu. rałowi Buonaparte, a potem dyrektorya. towi plan traw, które nie mogą być zapalone, ani zatopione. Mają one na sobie 50 do 200 armat i 2 do 10,000 ludzi nosić.

Peres zdał przed kilku dniami w radzie starszych rapport, że X. który rzeczypolitey opuścić nie chciał, iako emigrant przez kommisją wojskową, w departamencie Gers na śmierć skazany został. Dyrektoryat odpowiedział radzie starszych na ten rapport, i okazał konieczną potrzebę wykonania iak najszybciej ustawy d. 19 fructidor względem emigrantów, zwłaszcza w teraźniejszym momencie gdy nieprzyjaciele rzeczypolitey usiłowania swe podwajają i kary swe godne nadzieje w nową rewolucję pokładają.

Papieżki poseł margrabia Maksimipowraca do swej oyczyzny nazad. — Z Rzymu donoszą że dobra kardynała Maury są zajęte i będą na użytek rzeczypolitey Francuzkiej sprzedane.

Z Wenecyi d. 2. Marca.

Wczoraj odebraliśmy tu listy z Korfu pod dniem 10 lutego. Listy te donoszą że Francuzi wszystkie statki zdane do użycia żywnością i amunicyami załadowali i odptyneli; jedni mówią że do Tulonu, a drudzy że do Otrante w Sycylii; w Korfu garnizon tylko od ludzi 500 został. Potrzebie tego małego wojska tym jest smutniejszy, że największe pomiędzy miesz-

kancami nieukontentowanie panuje; zapewniają także że bawienie na wyspie tej tak szkodliwe było Francuzom i Cysalpinom, że zaraźliwa choroba potowę ich prawie zniszczyła; na niektórych wyspach mała tylko liczba oficerów z kilku żołnierzami pozostała, Zabranie od Francuzów wszystkich dochodów publicznych największą jest przyczyną nieukontentowania pomiędzy temi wyspiarzami.

Z Rasztaht d. 9. Marca.

Deputacya Rzeszy postanowiła na dzisiejszej swojej sesyi, że cały lewy brzeg Renu rzeczypolitey Francuzkiej ustąpiony będzie, z oświadczeniem iednak, że się spodziewa po wspaniałości Francuzkiej, że pretensye swoje ograniczy po Andernach i że część kraju, która się ztamtąd ciągnie aż do Mozy idąc za biegiem rzeki Roer zostać będzie mogła dla Rzeszy. Wreszcie postanowiła, że razem rozpocznie się negocyacya względem 22 artykułów umiarszonych w konklusum na d. 28 lutego zasztym.

Upewniana, że iak tylko ustąpienie uroczyście uznane zostanie, ministrowie Francuzcy żądać zaraz będą sekularyzacyi wszystkich krajów duchownych w Niemczech, i podadzą nowy plan konstytucyi i podziału, który ma być już gotowy. — Pewną jest rzeczą, że Bern od dnia 5 jest w rękach Francuzów, w bliskości tego miasta zaszła iak mówią bitwa, w której 2000 ludzi z obydwóch stron zginęło. — Jenerał Brune w wydanych na dzień 1 marca w głównej swej kwaterze w Payerne odezwach, donosił, że idzie przeciw Bernowi dla zniszczenia oligarchii zaprzędaney Anglikom, i przywrócenia wolności Helwetom.

Z Frankfurtu d. 6. Marca.

Z Moguncyi piszą, że do posunięcia Francuzow na przód wszystkie przygotowania są poczynione, i że w pewnych okolicznościach znaczne korpus za Ren do Szwabii wkroczy.

Do Moguncyi mają być, iak słyhać, wyprowadzone dawniey bogactwa nazad przywrócone. — Przed wczorem bywszy Moguncki minister baron Deel został ztamtąd wyprowadzony.

Słyhać, że Austryacka Włoska armia do 80,000 ludzi będzie doprowadzona.

Z Frankfurtu d. 10. Marca.

Podług wiadomości z Rasztadt, już się tam na ustąpienie lewego brzegu Renu Francuzom ugodzono.

Dzisiaj przebiegł tedy do Berlina z Rasztadt idący kurjer. Poruszenia w Francuzkim woysku znowu ustały. Dnia 1. t. m. Feldmarszałek leitnant Cesarski Hotze przejeżdżał przez Ulm.

Gdy Francuzi już do Berna weszli, rozumią, że się jeszcze daley posuną. Znaczniejsi fabrykanci rozpuścili swoich robotników, i wiele rzemieślników &c. uchodzą z Szwaycaryi. Obywatel Ochs, który się do Szwaycarskiej rewolucyi tyle przyłożył, był powracając z Paryża od deputacyi &c. w Bazylei witany.

Z Włoch d. 2. Marca.

Słyhać, że Papież ma wydać bullę, przez którą zniesie wszelkie światowe panowanie, sądownictwo i trudnienie się interesami kraju biskupow, prałatow &c. i onych do zrzeczenia się światowych dóbr napomni. To ma być jedynym sposobem do ułatwienia sekularyzacyi kapituł i klasztorow Rzeszy, i ukończenie pokoju z Rzeszą przyspieszy.

Podług wszelkiego podobieństwa, nie zdaie się, żeby dwor Neapolitański uszedł grożącego mu niebezpieczeństwa. Francuzi mają żądać, żeby król Neapolitański ministra Acton, i posła Angielskiego &c. z swych państw oddalił. Syn króla Angielskiego xzę August znayduie się także w Neapolu.

Z Kadyx d. 16. Lutego.

Do przybytey naszej nazad flotty nie dostaie iednego okrętu, który się był zaraz iak tylko wyszła od niey odłączył; ale spodziewamy się, że także nazad wróci. Zapewniam, że Angielski admirał w 26 godzin przez iedną swoją fregatę o wyysciu naszej flotty odebrał wiadomość, i w 7 godzin wyszedł w 14 okrętow na morze dla złączenia się z 10 okrętami, które przed Kadyx stały. Gdy się tu dowiedziano o tym wysłano zaraz lekki okręt dla wyszukania admirała Mazaredo, żeby się nazad wrócił. Wspomniony admirał był już chory gdy na morze wychodził, i wczasie iego żeglugi dwa razy mu krew puszczano.

Pierwsi oficyerowie, którzy pod admirałem Mazaredo kommandernią są: Don Gravina na okręcie od 120 armat, admirał Grandelana na okręcie S Anna od 112 armat, szef eskadry Cordova, na okręcie Royal od 112 armat, szef eskadry Navas, na okręcie Meksykanin od 112 armat, szef eskadry Villavi Centio, na okręcie Neptun od 80 armat.

Z Hamburga d. 16. Marca.

Obywatel Roberjot za udzieleniem ufałnych listow iako pełnomocny Francuzkiej rzeplitey minister przy Anseatyckich miastach był od deputacyi senatu powitany.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 28 MARCA 1798.

Z Bononii d. 25. Lutego.

Francuzi mieli w 3000 ludzi do Otranto w Sycylii wylądować.

Oyciec S. był od 100 Francuzkich husarow do Sienna w Toskańskim odprowadzony, skąd ma się do Wenecyi udać. Wszystkie starożytne zabytki, które się tylko wiaść dadzą, będą do Paryża przeprowadzone.

Z Rzymu d. 3. Marca.

Burliwie poruszenia woysk Francuzkich są aż nadto prawdziwe. Wszyscy oficyerowie niżsi od kapitana zgromadzali się kupami przy kościele Rótunda i rozrzucaли tam drukowany manifest, o którym w przeszłej donieśliśmy gazecie.

W smutnych tych okolicznościach przystąpiono do środków rozumu i wyplacono im żądany żołd. Jenerał Massena, przeciw któremu zdawały się być ich skargi wymierzone, uciekał do Ankony, a jenerał Berthier na miejsce swego przeznaczenia do Medyolanu pojechał. Woienne kontrybucye o wiele są zmniejszone, ale wszelako nie ustają. Obydwie

strony wyprawiły umyślnych posłańców z swemi doniesieniami do dyrektoryatu. Ogień ten lubo zdaie się być przytłumiony, nie jest jeszcze ze wszystkim ugaszony. Jenerał d'Allemagne pozostał się tu i następującą wydał odezwę:

Z głównej kwatery Rzymu d. 9 Ventos (27 lutego) roku 6. Jenerał dywizyyny d'Allemagne tymczasowo armią Rzymską kommanderujący.

Do Mieszkańców Rzymu i do armii.

Wieści krzywdzące armią Francuzką, a podstępnie od niej i ludu Rzymskiego nieprzyjaciół rozpuszczane, dla którego ona tu jedynie obrony przybyła, zdają się coraz większą znajdować wiarę. Podeyżnienie rozciąga się na niektórych oficyerów wyższych i osoby rządu; lecz jeżeli się między nimi tacy znajdują, że się upodlić mogli, to nie są warci, żeby w uczciwej armii policzonemi byli. Niechay ich oznaymia, a ze wżgardą, na jaką sobie zasłużyli z armii wyrzuceni będą. Obywatele Rzymscy! jeżeli was który Francuz, iakiegokolwiek bądź urzędu, choćby

naywyższego, pokrzywdził, nie obawiajcie się donieść mi go, ja wam przyrzekam prędką i surową sprawiedliwość. — Lecz potwarcy muszą także zamilknąć; oni będą szukani i przykładnie ukarani. Wy oficyerowie i żołnierze Francuzcy, którzyście się godnym was uczuciem honoru, na takowe wieści i nieukontentowanie unieśli, uspokoycie się, wasza sława nie będzie na tym cierpiała. Jeżeli się między wami winni znajdują, będą odkryci, wstyd i kara na nich iedynie spadnie, a wasz honor zostanie cały. Lecz nie wiercie podszeptom waszych nieprzyjaciół; staraniem ich bowiem jest niezgodę między nami wzniecić, dla tego wszystkich używają sposobow do podeyscia was, wiedząc dobrze, iż poki połączeni jesteśmy wszystkie ich usiłowania daremne będą.

Wymordowanie wasze w nocy z d. 7 na 8 nie tylko w Rzymie, ale w wszystkich Papieżkich prowincjach urządzone było. Bunt ten zrowną pułkością w wielu departamentach razem powstał, i wielu naszych braci broni padło jego offiarą. W Velletri zamordowano 4 draganow, sekretarza i służącego kommandanta miejscowego, a on sam ledwie się ciemną nocą uratował. — Stosownie do tego spisku nikt nie miał być oszczędzony, i to pewnieby nastąpiło było, gdyby wasza waleczność nie była go zniszczyła: już w tym momencie żadenby znas nie był żył.

Podpisano d'Allemagne.

Inna wiadomość z Rzymu pod tymże dniem donosi: " Dnia 25. lutego w części miasta Rione za Tybrem wszczął się bunt z podniety złemyślących ludzi. Niektórzy z nich nieśli obraz Matki Boskiej przed sobą do kościoła S. Piotra szli; opanowali most

Syxtusa i całą ulicę. Powszechny rabunek żydow miał w tej części nastąpić i na całe się miasto rozszerzyć. Jenerał Vial stanął na czele korpusu woyska, odparł bagnietem buntowników, Syxtusa most odebrał i spokojność przywrócił. Konsulowie wydali na drugi dzień rozkaz, żeby żaden obywatel w tej części miasta mieszkający nie ważył się mieć przy sobie ostrej i ogniowej broni, i aby ia we 24 godzin do konsulatu złożył. Ze kto kolwiek z bronią w ręku napadniony będzie, lub słowami, pismami i fałszywemi wiadomościami do buntu albo nieposłuszeństwa i do starego rządu zachęcający, śmiercią karany byź ma. Jenerał d'Allemagne podobne temu ostre wydał rozkazy, dla zabezpieczenia publiczney spokojności.

W zamku S. Anioła 27 herztow tego buntu przez woyskową komisją na śmierć skazanych zostało. Nadeszła tu także wiadomość o podobnym w Velletri, Albano, Marino i Castelle buncie. Buntownicy ci chcieli iść do Rzymu i złączyć się z Transtyberynami; ale jenerał Murat wyszedł w nocy dnia 27 z korpusem Francuzkiego woyska naprzeciw nich; pobił ich i zupełnie rozpruszył. Wszystkich, których z bronią w ręku napadniono w pień wycięto. Jenerał Murat zostawiwszy część swego korpusu w Velletri powrócił z 4 zabranemi buntownikom chorągwiemi do Rzymu nazad. — Dnia 27 kardynał Samaglia wikaryusz Rzymski, udał się w towarzystwie proboszcza S. Jana i dwóch innych księży, piechotą do kościołów za Tyber, dla napomnienia ludu żeby terazniejszemu rządowi był posłuszny.

Dnia 8 maja 1798 roku o 9 godzinie z rana w kancelaryi Promnika białego następujące realności przez publiczną licytacją w arędę puszczone będą:

1) Promnicka murowana wieżdna karczma, wraz zwyszynkiem wina, miodu, piwa i gorzałki, który jednak przez chrześcijańskiego karczmarza szynkowany być powinien, a żydzi od tegoż wyłączaia się, od dnia 24 czerwca 1798 aż do tego samego dnia roku 1799 na jeden rok. Cena fiskalna czyli pierwsze wywołanie jest teraznieysze arendowne quantum 200 Zł. Ryń.

2. Gorzelnia w Zielonkach wraz zwolnym miodu, piwa, wina, i gorzałki paleniem i wyszynkiem w Zielonkach i Troianowicach, które trunki tylko przez chrześcianów szynkowane być powinny od którego żydzi wyłączaia się, od 24 czerwca 1798 aż do tego samego dnia 1799 roku.

Cena fiskalna tej propinacyi, do której także i cło z mostu tamtejszego należy jest 800 Zł. Ryń.

3) Młyn tak zwany Promicki o trzech kołach i jedney ściepie na trzy po sobie następujące lata to jest: od 24 czerwca 1798 aż do tego samego dnia 801 roku, Pretium fisci jest: 375 Zł. Ryń.

4) Młyn tak zwany wielki w Zielonkach o trzech kołach, do którego pod 15 korcy i 20 garcy gruntu ornego należy od 1. lipca roku 1798 aż do ostatniego czerwca roku 1801 na trzy lata.

Teraźnieysze arendowne quantum pozostaje w summie 440 Zł. Ryń. które pro pretio fisci wzięte będą.

Życzacy sobie takowej arendy zechcą się na dniu 8 maja 1798 roku, do której licytacji tenże dzień naznaczony jest w Promnickiej kancelaryi z wadium, czyli zaręcznym, które czwartą część każdej ceny fiskalnej importuie o godzinie 9 z rana znajdować.

Co się zaistczy kontraktowych obrębów o takowych każdemu wolno się będzie w tutejszym Promnickim urzędzie dowiedzieć.

Żyzi od arendy młynów całkiem się wyłączaia. W Promniku dnia 16 Marca 1798 roku.

Od Prefektury J. C. K. M. dobr kameralnych Złoty czyni się każdemu wiadomo, iż na dniu 1 miesiąca czerwca roku ter. o godzinie 9tej przed południem będzie licytacja dziesięciny wytyczney do tychże dobr należącey, która więcey dalaćemu na rok terażnieyszy przedana będzie.

Na pretium fisci wyznacza się.

Wsi Krobielec	56 zł. ryń. 30 kr.
Bukowy	150
Radoszki	277 - 45
Wyszadłow	180 - 45
Oczinek	241 - 30
Kłyczanow	155 -
Małyc	187 - 30
Skrzyn	397 - 30
Dobroczye	130 - 30
Gołombiow	126

Ktoby sobie życzył wyż wyrażoną dziesięczynę kupić, powinien będzie 10tą część wyrażony summy przed licytacją złożyć; bez złożenia zaś tej kwoty nikt do licytowania przypuszczony nie będzie.

O innych kondycjach można każdego czasu w kancelaryi Złockiej powziąć wiadomość.

W Złocie dnia 11 Marca 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznaczają niniejszym Edyktem PP. Xaweremu i Janowi Bratowskim braciom: że JP. Magdalena z Bratowskich Paprocka (przez męża swego) jako i Panny dorosłe Anna i Helena Bratowskie usądow tutejszych spisanie inwentarza i oszacowanie oycowskich dóbr Rakoszyń (a to z przyczyny wyznaczenia im powodów należących się posagu i wypłacenia tegoż z prowizjami) notę przeciw nim podały, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszały się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach znajdują się onym braciom Bratowskim patrona tutejszego Pana Wolickiego z ich szkodą i kosztem kuratorem wyznaczyły, z którym ten Proceśs po dług przepis ordynacyi sądowej przedsięwzięty i ukończony będzie; przeto oni edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 14 maja 1798 sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do poparcia swej sprawy najsukuteczniejszymi być sądzą gdyż w przeciwnym przypadku, wszelką niepomysłność z zwłoki i zaniedbania wynikać mogącą, sami sobie przypisać winni będą. Tak stanowią C. K. Prawa.

Auersperg.

Pickarski.

de Kronenfels.

Z rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich zachodniej Galicyi.

Elsner.

Podaje się publiczności do wiadomości, iż z mocy rezolucyi sądu wytworstwa ławniczego miasta J. C. K. A. Mci Kazimierza na dniu 13 miesiąca marca roku 1798 zasłęty, będzie się odprawiała licytacya kamienicy Strauzowskiej w mieście tymże Kazimierzu stojącej Nrem 122 oznaczonej której pretium czyli wartość przez taxatorów mieyskich ułożona wynosi sumę zł. Pol. 49276 gr. 20 a to w Ratuszu miasta rzeczzonego Kazimierza z rana o godzinie przed południem na dniu 18 miesiąca blisko przyszłego kwietnia roku 1798. Życzący sobie takowej nabycia mają się znajdować w mieyscu i czasie jako wyżej wyznaczonym.

Z mocy dekretu C. K. sądu szlacheckiego Krakowskiego licytacya rzeczy ruchomych tudzież koni i trzody po niegdy urodzonym Piotrze Włockim pozostałych, roku terażniejszego, dnia 3 kwietnia o godzinie 9 przed południem zaczynać i nieprzerwanie aż do skończenia ciągnąć się będzie w domu Stanisława Lubowieckiego w mieście Kleparzu pod Nrem 4.

Korytowski komornik Krakowski.

Zmocy rezolucyi Magistratu miasta J. C. K. A. Mci Lublina, w dniu 24 lutego, r. b. zapadłej, Gdy opuszczone sprzęty, meble, i papiery, przez JW. Raczynskiego, bywzego Trybunału Lubelskiego Mecenasa w kamienicy w Lublinie, a tego w ow czas rezydencyi pozostałe, i dotąd zamknięte, dla uniknienia zepsucia ichże na sprzedaż są deklarowane. Przeto czyni się wiadomo komu o tym wieść należy, iż też rzeczy w czasie dni dziewięćdziesiąt, od dnia wypadłej rezolucyi, przez publiczną aukcyę sprzedane, a pieniądze zebrane w kasie mieyskiej dla właściciela złożone zostaną. Papiery zaś do Archiwum miasta złożone i od wszelkiego zepsucia ochronione być muszą.

Ignacy Skwarczyński magistratu miasta C. Krol. Lublina regent.

Na Grodzkiej ulicy pod Nrem 229 u JP. Jozefa Jerzego Traslera Drukarza i Księgarza znajduje się do sprzedania przedni Spirytus mydlany: flaszeczka półkwartowa po zł. pol. 4 kwatorkowa po zł. 2, półkwatorkowa po zł. 1 a cierkwatorkowa po gr. 15.



25







